piluś, dość już złamanych serc

znalazłem balans, który pozwala mi dalej iść
przeżyłem ;lato, a jesienią z drzewa spadnie liść
już nie liczę ile do końca zostało dni
nie ma człowieka, który zapamięta każdą z chwil
zgniłe róże, brudny apartament

zamki na piasku, miasto nocą, i nowe nagranie
nie planowałem niczego, ale sie zakochałem
poznałem miejsca, które ona kryje pod ubraniem

siedzę i myślę, i myślę, i myślę, gdzie to poszło
wczoraj nie miałem nic, a w mojej głowie odlot
już nie słucham, kiedy ktoś mi mówi ochłoń
piję koronę, uśmiecham się do niej non stop

sprzątnie nas czas, nie będzie nas już
kocham cie jak milion wyznawców
Płonie nam świat, nie widzę IQ
Płonie nam świat, nie widzę IQ
Głodny jak lew, bezradny jak Pan Bóg
sam nie wiem czego szukam
daje wam muzykę, która w samotności sam słucham
jak pisze ciężkie linie znaczy ze mi krwawi dusza
i nienawidzę kiedy ktoś chce mi grać na uczuciach

mamy tylko jedną szansę
każdego dnia zaczynam inaczej w tej walce
i nawet jak byłem pogubiony na starcie
właśnie udowodniłem, ze ja też mam rację

dość już złamanych serc
dość już tego co złe
mam to głęboko gdzieś
jestem powiedz, co chcesz

tamte suki nie zasługiwały na mnie
chodziłem jak małolat ze załamanym sercem
dzisiaj mam bekę i to śpiewam kolokwialnie
bo do zdanej nie powiem: kochani e, tęsknie

Pilu s to Mati = - zapamiętaj mnie na zawsze
chodźmy na molo i usiądźmy tam na ławce
jak masz przyjaciół to postaw na te przyjaźnie
rozwój daje wiele, odkrywa wiele wad
nikt nie jest idealny, każdy ma ileś tam lat
kiedyś te zamki z piasku, to był nasz cały świat